

Nieznani, Nasza tratwa

Słowa: Jarosław ("Królik") Zajączkowski

Muzyka: trad.

Ref.: Gadał jeden dziad i drugi dziad,

Że wybudują nam solidny jacht.

Dłubią przy nim już czterdzieści lat,

A my pływamy tratwą.

Żagla pół i masztu pół,

Do beczki przywiązany stół.

Hej, klepek pięć i wielka chęć,

Tak płynie nasza tratwa.

Raz jeden gość powiedział tak:

"Ten kurs nie w tą - nam trzeba tam."

I tak już żeglujemy wspak

Tą naszą dziwną tratwą.

A drugi gość wymyślił znów,

By zrobić rufę tam, gdzie dziób

I odtąd nie płyniemy w przód,

Lecz w kółko kręcim tratwą.

Mijają nas - cóż, zdarza się -

Dłubanki z afrykańskich rzek.

Patrz - chińska dżonka zbliża się,

A my spokojnie tratwą.

Z puszek od konserw mamy miecz,

W beczce na wpół solony śledź,

Jakiś sznur zwieszony w dół,

To nasza dumna tratwa.

Niejeden już nas porwał sztorm,

Niejeden wicher w żagle dał,

Niejeden maszt pod falą trzasł

I kołysało tratwą.